

IRENA FEDOROVIČ

*Uniwersytet Wileński*

## Dramaty Stanisława Wyspiańskiego na scenie teatru polskiego w Wilnie na początku XX wieku

Celem artykułu jest omówienie recepcji repertuaru sceny polskiej w Wilnie w latach 1906–1914, ze szczególnym uwzględnieniem dramatów Stanisława Wyspiańskiego (1867–1907). Najbardziej płodny okres w jego twórczości literackiej — to lata 1901–1905. W tym okresie powstały najsłynniejsze dramaty Wyspiańskiego: *Wesele* (1901), *Wyzwolenie*, *Bolesław Śmiały*, *Achilleis* (1903), *Akropolis*, *Noc listopadowa* (1904). W swoich utworach dramatycznych ten znany twórca krakowski wykorzystywał motywy antyczne, historyczne, religijne, nawiązywał do tradycji romantycznej oraz do teorii teatru R. Wagnera i M. Maeterlincka. Niniejszy temat nie był nigdy obiektem osobnych badań, swego rodzaju wstępem do nich były publikacje Andrzeja Romanowskiego o wileńskim życiu teatralnym [Romanowski 1999] oraz publikacja autorki artykułu poświęcona stuleciu wystawienia w Wilnie *Wesela* Wyspiańskiego [Fedorowicz 2009]. Tym razem badania zostały poszerzone o inne dramaty tego autora, podstawowym źródłem informacji jest lokalna prasa wileńska oraz liczne materiały archiwalne.

**Słowa kluczowe:** Stanisław Wyspiański, teatr polski w Wilnie, literatura polska, dramaty, początek XX wieku.

*Ze współczesnych jeden tylko Wyspiański siłą swego geniusza zdołał porwać publiczność wileńską i to jedynie “Warszawianką” i “Weselem”.*

(Wojciech Baranowski, “Kurier Litewski, 1914, nr 83)

Dramaty Stanisława Wyspiańskiego na scenie wileńskiej wystawiono kilka lat później niż w Krakowie. Stało się to jeszcze przed odrodzeniem polskiej sceny zawodowej w Wilnie. Jak wiadomo, w latach 1864–1905 nie było tu teatru polskiego, toteż jedyną dostępną formą kultywowania rodzimej tradycji i kultury była działalność amatorska oraz występy gościnne [Kuliowska-Korzeniewska 1998, 79–121; Romanowski 2003]. Pierwszą sztuką Wyspiańskiego wystawioną w Wilnie było *Wesele* w wersji skróconej (czyli cały akt I oraz scena Stańczyka z Dziennikarzem z aktu II). Zostało ono

pokazane dwukrotnie, 19 i 22 IV 1906 r., w Teatrze Miejskim w Ratuszu przez występującą gościnnie trupę Józefa Puchniewskiego. Było to czwarte przedstawienie niepełnego *Wesela* w zaborze rosyjskim (po Warszawie, Lublinie i Kaliszu), a także pierwsza inscenizacja fragmentów tego utworu na Ziemiach Zabrzanych [Romanowski 1999, 57]. Fragmenty arcydramatu Wyspiańskiego wyreżyserował aktor Władysław Ryszkowski, on też wystąpił w roli Stańczyka. Publicysta „Kurier Litewski” Jan Ursyn (Zamara-jew) pisał, że chociaż artyści „grali wyśmienicie”, ale oglądała ich „zaledwie szczupła garstka widzów” [Z *wrażeń teatralnych*, „Kurier Litewski” 1906, nr 79, 22 IV]<sup>1</sup>.

Dwa tygodnie później na występy do Wilna przybyła para utalentowanych artystów Maria Dulębianka i Edmund Wejchert. W ramach *Wieczoru słowa*, zorganizowanego w Teatrze Letnim w Ogrodzie Bernardyńskim, zaprezentowali oni m.in. fragmenty *Wesela*. W sezonie letnim w Wilnie występowała trupa z Kalisza Stanisława Knake-Zawadzkiego (1858–1930). W dniu 22 VII w Teatrze Miejskim ta trupa wystawiła dwa akty *Wesela*, tym razem bez skrótów. Dyrektor trupy wystąpił aż w trzech rolach: Dziennikarza, Czarnego Rycerza i Wernyhory. W prasie odnotowano wysoki poziom gry S. Knake-Zawadzkiego, M. Mariańskiego (Gospodarz), A. Neromskiego (Stańczyk), L. Dybizbańskiego (Pan Młody), Z. Tworkowskiej (Panna Młoda), J. Mori (Rachelę) i in.

Od 1 X 1906 r. koncesję na prowadzenie zawodowego Teatru Polskiego w Wilnie otrzymała 22-letnia aktorka Nuna (Antonina) Młodziejowska (1884–1958), która rok wcześniej występowała gościnnie na scenie wileńskiej z krakowskim zespołem Wandy Siemaszkowej. Licząca 40 osób trupa Młodziejowskiej rozpoczęła występy 17 X. Dyrektorka postawiła sobie ambitny cel „budzenia polskości przez sztukę i słowo polskie” [*Dawny teatr wileński (Rozmowa z Nuną Młodziejowską-Szczurkiewiczową)*, „Kurier Wileński” 1937, nr 9, 10 I]. Zdaniem M.R. Kozłowskiej dyrektorka „starła się formować repertuar na wzór krakowski, bardzo mocno akcentując jego narodowy, polski charakter” [Kozłowska 2005, 3], ale promowała też klasykę zagraniczną oraz najnowsze sztuki, wystawiane na innych scenach polskich. Dzięki N. Młodziejowskiej 8 XII 1906 r. wилnianie mogli obejrzeć *Dziady* Mickiewicza w inscenizacji S. Wyspiańskiego (krakowska premiera — 1901 r.). Było to bardzo ważne wydarzenie w dziejach teatru — pierwsze przedstawienie tego dzieła w całym zaborze rosyjskim, przy tym z doskonałą obsadą. H. Romer-Ochenkowska wspominała: „[Na *Dziady*] szli głusi i ślepi, analfabeci, tłum, jak do kościoła, i raz po raz zrywały się płacze i szloch cichy na widowni, a rzadki był słuchacz, któremu łzy nie płynęły z oczu”. [Romer-Ochenkowska 1932, 22].

13 XII N. Młodziejowska wystąpiła w Sali Miejskiej w muzyczno-słownym koncercie dobroczynnym na rzecz domu św. Antoniego w Wilnie. Deklamowała urywki z poematu S. Wyspiańskiego *Kazimierz Wielki* oraz *Rozmowę z piramidami* J. Słowackiego [*Koncert dobroczynny na rzecz domu św. Antoniego w Wilnie*, "Kurier Litewski", 13 XII 1906].

### ***Wesele* — najpopularniejszy dramat Wyspiańskiego na scenie wileńskiej**

Najważniejszym wydarzeniem sezonu zimowego w Teatrze Polskim w Wilnie w 1907 r. było wystawienie *Wesela* Wyspiańskiego w reżyserii Józefa Popławskiego, tym razem w wersji poszerzonej (premiera 10 XI 1907). Stało się to możliwe dzięki Czesławowi Jankowskiemu (1857–1929), redaktorowi dziennika "Kurier Litewski". Od 1906 r. Jankowski był członkiem Rady Teatralnej (powstała 25 IV 1903), działającej przy kancelarii generała-gubernatora księcia Piotra Światopełka-Mirskiego, która sprawowała opiekę i kontrolę nad widowiskami polskimi, rosyjskimi, żydowskimi, litewskimi i białoruskimi w trzech guberniach: wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej [BUŁ, Akc. Rkp. 5608]<sup>2</sup>. W skład Rady Teatralnej, subsydiowanej przez rząd i Radę Miejską, wchodziło czterech Polaków. Spośród nich tylko Jankowski miał wykształcenie filologiczne, był doświadczonym recenzentem teatralnym, dlatego też szef kancelarii generała-gubernatora i prezes Rady A. Stankiewicz zlecił mu funkcję referenta ds. repertuaru polskiego i rosyjskiego, czyli swego rodzaju cenzora. Jankowski miał obowiązek oceniania sztuk teatralnych pod kątem ich wartości oświatowych i wychowawczych. W odpowiedzi na oficjalną prośbę szefa kancelarii A. Stankiewicza o zrecenzowanie sztuki Wyspiańskiego, napisał on, że dzieło to bynajmniej nie nawołuje do buntu (czego obawiali się urzędnicy rosyjscy), lecz — odwrotnie — powoduje głęboką depresję, a więc nie jest "niebezpieczna". Nie można wykluczyć, że prezes Rady Teatralnej znał opinię na temat dramatu Wyspiańskiego policmajstra warszawskiego. Prawnuczka Maryli Wereszczakówny, Janina z Puttkamerów Żółtowska, w swoich wspomnieniach pisała, iż w Warszawie krążyła plotka o tym, że policmajster "uznał sztukę [*Wesele*] za nieszkodliwą z powodu jej dziwactwa, reasumując krótko: *Eto czepucha!* [to jest bzdura — I. F.]" [Żółtowska 1998, 157].

Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa również wspominała po latach, że *Wesele* Wyspiańskiego zostało ocenione przez urzędników wileńskich jako "zwykła sztuka ludowa", dzięki czemu w zasadzie udało się uniknąć problemów z uzyskaniem pozwolenia na jej wystawienie, ale bez scen z Hetmanem. Szef kancelarii generała-gubernatora nie chciał się tylko zgodzić na obecność w finale sztuki "niebezpiecznych" rekwizytów — kos osadzonych

na sztorc, miały je zastąpić dwie kosy trzymane jak do košby [Fedorowicz 2005, 80]. Ostatecznie dyrekcja teatru musiała zgodzić się na jedną tylko kosę, która i tak — jak wspominała Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa — “jak symbol przemawiała z dostateczną siłą” [*Dawny teatr wileński (Rozmowa z p. Nuną Młodziejowską-Szczurkiewiczową)*, “Kurier Wileński” 1937, nr 9, 10 I].

Co wpłynęło na decyzję dyrektorki o włączeniu *Wesela* Wyspiańskiego do repertuaru Teatru Polskiego w Wilnie? Być może stało się tak dlatego, że Młodziejowska była związana ze środowiskiem krakowskim, właśnie tu pobierała naukę sztuki aktorskiej u Wandy Siemaszkowej i debiutowała w Teatrze Miejskim w *Ślubach panińskich* (1903). Uczyła się też na Wyższych Kursach Żeńskich Adriana Baranieckiego w Krakowie, gdzie wykłady polonistyczne prowadził Lucjan Rydel, przyjaciel Wyspiańskiego i “winowajca” bronowickiego wesela. Nie wiadomo natomiast, czy w tym okresie aktorka zetknęła się osobiście z autorem *Wesela*.

Premiera *Wesela* z doskonałą obsadą<sup>3</sup> spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem. Na premierę tej sztuki w zaborze rosyjskim przyjechali widzowie z miejscowości odległych od Wilna, znalazło się nawet kilku entuzjastów przybyłych z Warszawy. Na frekwencję niewątpliwie miał wpływ fakt, że publiczność wileńska została do odbioru dzieła Wyspiańskiego odpowiednio przygotowana przez publicystów “Kuriera Litewskiego”. W dniu premiery w tym dzienniku ukazał się artykuł Władysława Ryszkowskiego, aktora, reżysera wspomianej “okrojonej” wersji sztuki sprzed roku. Tekst ten w prostej, dostępnej formie informował o treści sztuki, jej strukturze i przesłaniach, tłumaczył znaczenie poszczególnych elementów scenografii. Ryszkowski zaznaczył m.in., że *Wesele* Wyspiańskiego należy do dzieł “niecodziennych, odskakujących treścią i formą od przeciętności utartych form i tendencji”, tym samym chcąc niejako “oswoić” publiczność z oryginalnym i *de facto* trudnym w odbiorze dramatem symbolicznym.

Zabiegi ze strony prasy wileńskiej okazały się skuteczne: tłumy publiczności zgotowały artystom owacyjne przyjęcie. “Kurier Litewski” relacjonował:

*Wystawienie w niedzielę po raz pierwszy “Wesela” (...) było nowym triumfem naszej sceny. Publiczność nastrojona uroczyście, entuzjastycznie witała sztukę, odegraną z ogromnym pietyzmem. W sali huczała formalna burza oklasków, kwiatów, wieńców było bez liku (...). [W Teatrze Polskim, “Kurier Litewski” 1907, nr 243, 12 XI].*

Chwila była niezwykle uroczysta, gdyż premiera odbyła się w przeddzień 23. urodzin dyrektorki teatru, odtwórczyni roli Racheli. Publiczność uhoonorowała dyrektorkę, a także Bolesława Szczurkiewicza i Juliusza Osterwę pięknymi wieńcami. Na wieńcu Nuny Młodziejowskiej widniał napis: “Za *Dziady* i *Wesele* — krzewiciele myśli polskiej w dniu wystawienia *Wesela*.”

Chwilowy entuzjazm publiczności, wywołany zarówno motywami politycznymi, jak też obyczajowymi, nie był — jak można sądzić — wskaźnikiem rzeczywistego stosunku do sztuki w ówczesnym Wilnie. Miał na to wpływ brak powszechnego zrozumienia idei dramatu (Wilno nie było zresztą wyjątkiem pod tym względem), jak też fakt, że repertuar “poważny” w ogóle z trudem przyjmował się w Wilnie, gdzie znacznie większą popularnością cieszyła się operetka. W mieście liczącym blisko 60 tys. mieszkańców do teatru uczęszczało około 1,5–2 tys. osób. Nie było też fachowej publicystyki społeczno-kulturalnej i teatralnej, która po latach surowej rusyfikacji, stawiała dopiero pierwsze kroki [Kozłowska 2003, 26].

Korespondent warszawskiego “Tygodnika Ilustrowanego” odnotował ze smutkiem:

*W polskim teatrze w Wilnie nie ma “publiczności”, są tylko uczestnicy wspólnej, jakby prywatnej zabawy towarzyskiej. Wszyscy się znają. Nie ma ani tłumu, ani tłoku (...). W teatrze czuje się najdotkliwiej, że ludność polska w Wilnie stanowi tylko nieznaną grupę, prawie chciałoby się powiedzieć: kolonię. (...) Wilno nie ma publiczności teatralnej polskiej; posiada tylko grono miłośników teatru lub “towarzystwo” polskie, popierające z zasady widowiska teatralne polskie”* [Cyt. za: Fedorowicz 2009, 332].

Podobne cechy publiczności wileńskiej dostrzegł też bajkopisarz i publicysta Benedykt Hertz (1872–1952). Jego zdaniem “ziemiaństwo chodziło do teatru jak na *rendez-vous* towarzyskie, inteligencja stawiała rozmaite wymagania sztuce przy jednoczesnym braku wyrobienia artystycznego, niziny społeczne zaś bardziej spajał katolicyzm niż polskość” [“Scena i Sztuka”, 1909, nr 6]. Trzydzieści lat później Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa w wywiadzie dla “Kuriera Wileńskiego” wyznała, że rozumie przyczyny sytuacji, z jaką się zetknęła w Wilnie po premierze *Wesela*. Była świadoma tego, jakie skutki miała prawie 40-letnia przerwa w dostępie do słowa polskiego w teatrze. Według niej publiczność wileńska siłą rzeczy była pozbawiona kultury teatralnej, ale pomimo to posiadała coś, co można by nazwać “instynktem teatralnym”. Sprawiał on, że widownia “żywiłowo” odbierała sztuki należące do tzw. wielkiego repertuaru. Zdaniem byłej dyrektorki Teatru Polskiego w Wilnie, “była to publiczność o świeżej, nie stępionej wrażliwości, zdolna do silnych, bezpośrednich przeżyć teatralnych. Choć literacko niewyrobiona, nie znająca często utworów wielkiego repertuaru (zwłaszcza tych “zakazanych” dzieł romantycznych i Wyspiańskiego), poddawała się łatwo czarowi sztuki, zatracając nieraz poczucie fikcji scenicznej” [Dawny teatr wileński... 1937, nr 9, 10 I].

*Wesele* było grane na scenie wileńskiej do końca 1907 r. jeszcze ośmiokrotnie. Ostatnie spektakle nabrały dodatkowej wymowy po tym, gdy do Wilna dotarła wiadomość o śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Uroczysto-

ści pogrzebowe na Skałce w Krakowie odbyły się — jak wiadomo — 2 XII, wzięły w nich udział liczne delegacje, tak np. z Warszawy przybyli: Z. Przesmycki, W. S. Reymont, W. Berent, T. Miciński. Wilno reprezentowali dyrektorka teatru Nuna Młodziejowska i aktor Bolesław Szczurkiewicz (sceniczny Chochoł i przyszyły mąż). Prawdopodobnie wtedy nawiązali oni kontakt z malarzem Ferdynandem Ruszczycem (dwa lata później będzie on autorem scenografii do wystawianego w Wilnie dramatu *Lilia Weneda* J. Słowackiego) i otrzymali rękopis jednego z ostatnich dramatów S. Wyspiańskiego o tematyce współczesnej — *Sędziowie* [Romanowski 1999, 138].

24 XII 1907 r. w Teatrze Miejskim w wileńskim Ratuszu odbył się wieczór poświęcony zmarłemu krakowskiemu dramatopisarzowi i malarzowi. Podczas wieczoru A. Wiślański deklamował *Tren na śmierć S. Wyspiańskiego* L. Staffa, a N. Młodziejowska i G. Podgórska odegrały dialog Kory i Demeter z *Nocy listopadowej*<sup>4</sup>. Wtedy też odbyła się prapremiera *Sędziów* Wyspiańskiego w reżyserii N. Młodziejowskiej i J. Popławskiego. Ten dramat grano w Teatrze Polskim w ciągu dwóch lat, po raz ostatni — 18 II 1910. Do uczczenia pamięci zmarłego dramatopisarza i malarza włączyła się również sekcja dramatyczna towarzystwa artystycznego „Lutnia”. Podczas wieczoru wystawiono fragmenty dramatów: *Wyzwolenie*, *Daniel*, *Legenda* oraz *Warszawiankę* — pod zmienionym tytułem: *Pieśń z r. 1831*. [Alexandrowiczowa 1937, 22].

Po 1907 r. zespół Nuny Młodziejowskiej wystawił *Wesele* Wyspiańskiego już tylko trzy razy, ostatni — na pożegnanie (po czterech sezonach), które miało miejsce 12 III 1910 r. Decyzja o opuszczeniu Wilna z pewnością nie była łatwa, ale też nieunikniona: pomimo imponującej ilości premier (w sezonie 1906–1907 było ich 57, przy ogólnej liczbie 168 przedstawień) teatr przynosił deficyt, topniał majątek dyrektorki [Kozłowska 2005]. Dwa ostatnie przedstawienia *Wesela* na scenie wileńskiej ściągnęły ogromne tłumy, wśród których dominowała młodzież, przejęta „do głębi cudną formą i do serc sięgającą treścią utworu” [*Kronika wileńska*. „*Wesele*”, „*Kurier Litewski*” 1910, nr 43, 7 III]. Przedstawienie grane na pożegnanie miało wyjątkowy wydźwięk: nastrój pesymizmu ze sceny finałowej udzielił się widzom, którzy — o czym była mowa — już wcześniej ujawniali skłonność do utożsamiania fikcji scenicznej z rzeczywistością. Anonimowy recenzent, który nazwał tę sztukę „naszym narodowym zwierciadłem”, pisał w „*Kurierze Litewskim*”:

*Nigdy może wielka ironia satyry, zawarta w znakomitym dziele Wyspiańskiego nie zespoliła się tak z chwilą... nigdy może ostry grot ironicznej i gorzkiej satyry nie miał tak właściwego celu (...) Wiedział Wyspiański, co robi, pisząc wielką satyrę narodową, wiedział, że lalek do tej „szopki” — jak sam „Wesele” nazywał — nigdy u nas podobno nie zabraknie.*

*Rozgrywał się dramat wczorajszy na scenie i na widowni jednocześnie*". [Na scenie i na widowni, "Kurier Litewski" 1910, nr 42, 15 III].

Pożegnalny spektakl utkwił również w pamięci pisarki i publicystki Heleny Romer-Ochenkowskiej (1875–1947), która pisała:

*Słowa: "Miałeś, chamiu, złoty róg" brzmiały w ów wieczór dziwnie dotkliwie. Wstyd było przed obcymi za swoje społeczeństwo; tak tęskniłszy do polskiego teatru, tak się nim cieszyliśmy... a oto odjeżdża nie podtrzymany przez nas (...)* [Romer-Ochenkowska, tamże, 20].

*Wesele* na scenie wileńskiej stanowiło zamknięcie pierwszego okresu wskrzeszonej sceny polskiej w Wilnie, jak twierdzą niektórzy, "jednego z najpiękniejszych okresów jej dziejów", choć bardzo nieraz trudnego [Alexandrowiczowa, tamże, 20]. Sztuka ta była później niejednokrotnie wystawiana przez różne trupy teatralne, np. dwukrotnie w 1911 r. — przez trupę Bronisława Oranowskiego (lutych) oraz Józefa Popławskiego i Juliana Strycharskiego, w budzie pocyrkowej na Łukiszkach (listopad).

### Inne dramaty Wyspiańskiego w Wilnie

Po wyjeździe Młodziejowskiej, w przerwie między sezonami, kierownictwo teatrem w Wilnie objął Józef Popławski. Kierowana przez niego trupa 20 VIII 1910 r. w Sali Miejskiej wystawiła 3-aktowy dramat S. Wyspiańskiego *Bolesław Śmiały*, z Wacławem Nowakowskim w roli króla i Tadeuszem Skarżyńskim w roli biskupa<sup>5</sup>. We wrześniu Teatr Polski zaprezentował tę sztukę podczas występów "na prowincji" — w Szawlach ["Kurier Litewski" 1910, nr 196]. 6 IX ta sama trupa wystawiła dwie jednoaktówki Wyspiańskiego — *Śmierć Ofelii* i *Zgon Barbary*. W roli Ofelii wystąpiła gościnnie dobrze znana w Wilnie aktorka Wanda Malinowska. W drugiej jednoaktówce widzowie zobaczyli Oktawię Trembińską (Barbara) i Wacława Nowakowskiego (Zygmunt August), którzy grali "zanadto intuicyjnie". Recenzent "Kuriera Litewskiego" ukrywający się pod kryptonimem "C." napisał: "Dwie te żalobne fragmenty odegrane zostały w teatrze naszym przy wyjątkowo napełnionej publicznością widowni. Czyżby Wyspiański to zdziałał... czyżby coś drgnęło w zazwyczaj obojętnej i tak lodowato chłodnej piersi wileńskiego widza... jakieś uczucie świętego obowiązku względem pustego teatru?" ["Kurier Litewski" 1910, nr 193, 11 IX].

W końcu lutego 1911 r. trupa Bronisława Oranowskiego (występowała od jesieni 1910 r. w siedzibie "Lutni" przy Prospekcie Świętojerskim) wystawiła ponownie *Bolesława Śmiałego*, dyrektor wystąpił w roli tytułowej. Anonimowy recenzent "Gońca Wileńskiego" określił ten dramat jako "perłę nowoczesnej literatury" (nr 37) i "potężną tragedię" (nr 38). *Bolesława Śmiałego*

grano w Wilnie co najmniej sześć razy, a miesiąc później — również podczas występów gościnnych w Petersburgu.

Przez dwa sezony (1911/1912 oraz 1912/1913) w Wilnie występowała trupa kierowana przez Józefa Popławskiego i Juliana Strycharskiego. W budzie pocyrkowej na Łukiszkach z okazji rocznicy wybuchu powstania 1830 r. wystawiono jednoaktówkę Wyspiańskiego z 1898 r. pt. *Warszawianka* (23 X 1912) w inscenizacji Ferdynanda Ruszczyca. Sztukę wyreżyserował Stanisław Knake-Zawadzki, który wystąpił w roli generała Chłopickiego (rolę tę grał w Krakowie jeszcze za życia Wyspiańskiego i pod jego kierunkiem) [“Kurier Litewski” 1912, nr 232, 23 X]. W roli Marii wystąpiła Helena Arkawinówna, która również grała tę samą rolę w Krakowie. Publiczność wileńska została przygotowana do odbioru “dramatu czasów walk rozpaczliwych narodu” przez dziennik “Kurier Litewski”. W przeddzień premiery na jego łamach zamieszczono swego rodzaju “streszczenie” sztuki:

*Poeta wskrzesza w “Warszawiance” pamiętny ów moment dziejowy, kiedy to w słynnej trzydniowej bitwie ważą się losy narodu walczącego już tylko o honor, bez wiary w zwycięstwo. Młódź jeszcze jednak ufa w swe męstwo i generała. Szeregi za szeregiem idą w śnieżną dal, gdzie o szarym poranku na straconym posterunku rozgrywa się finał dziejowej tragedii. W pałacu czeka cały sztab wiadomości z pola bitwy. On jeszcze ma nadzieję, lecz otwierają się drzwi — staje w nich mara klęski. Stary, osiwiwały, zbrozczony krwią własną, wiarus — ostatni z całej dywizji — ciężko ranny, ale nie wypuszcza broni z garści. Przynosi raport — wszyscy zginęli... padli przez upór eks-dyktatora, który chciał ukazać niedołęstwo księcia-wodza. I wtedy Maria, uniesiona jakby szaleńcem przecucia, głosi niby Kasandra śmierć i klęskę idącym w bój. Doniosły ten dramat czaruje i porywa siłą, nastrojem i wspomnieniem tych rozpaczliwych, bezowocnych porywów [Tamże].*

Dzień później redaktor “Kuriera Litewskiego” Wojciech Baranowski napisał, że *Warszawianka* — to dramat ludzki i narodowy zarazem (“ból kobiety i ból narodu”), to tragedia “zmarowanego bohaterstwa i zawiedzionych marzeń, pieśń miłości i śmierci”. Wysoko ocenił on grę aktorów oraz samą inscenizację: “Tam na scenie zlewa się słowo każde w jeden hymn, kształt każdy w jeden obraz. To nie pokaz teatralny. To prawdziwa, czysta sztuka... Pietyzm... I od tego zwiększa się jeszcze czar. To wszystko jest przepyszne w geście... szczerze w odczuciu, piękne w słowie” [*Warszawianka*, “Kurier Litewski” 1912, nr 234, 25 X.]. Po zapadnięciu kurtyny na widowni zapanowała cisza, którą przerwała burza oklasków na stojąco.

W kolejnych numerach “Kuriera Litewskiego” pojawiła się wzmianka o tym, że na piąte przedstawienie zabrakło w kasie biletów (nr 243). Było to uzasadnione, gdyż *Warszawianka* jest “wystawiona po europejsku”, a poza tym należy “do rzędu tych arcydzieł narodowych, które zobaczyć i poznać jest obowiązkiem każdego Polaka” (nr 244).



W Wilnie sztuka była grana w tym sezonie 25 razy. Trupa Bronisława Oranowskiego zaprezentowała *Warszawiankę* również podczas występów gościnnych w Mińsku i Kownie.

Listopad 1913 r. znów upłynął pod znakiem pamięci o Wyspiańskim. 30 XI oraz 6 XII Teatr Polski w nowo wybudowanym gmachu na Pohulance zaprezentował *Wieczór Wyspiańskiego*, podczas którego aktor Władysław Kieszczyński recytował wiersz Wyspiańskiego *Podnieście się duchem ze mną*. Następnie trupa teatralna wystawiła fragment dramatyczny *Zgon Barbary Radziwiłłówny* i *Warszawiankę* w inscenizacji jak sprzed roku, ale w nowej obsadzie<sup>6</sup>.

Dyrektorem Teatru Polskiego w latach 1913–1914 był Wojciech Baranowski, a głównym reżyserem — Janusz Orliński. Był to trudny czas dla teatru polskiego, który borykał się z różnego rodzaju kłopotami, m.in. brakiem w Wilnie wyrobionej publiczności. Wojciech Baranowski pisał na łamach „Kuriera Litewskiego”:

*Warszawiak nie może istnieć bez teatru, jest on dlań jak chleb potrzebny – wilnianin przywykł widzieć w teatrze okrasę życia zwykłego przygodną, bez której obchodzi się przepysznie. Szerokie masy na co dzień mają kinematografię, wybrani – klub bankowy czy szlachecki, partię winta i zwykle małomiejskie plotki [Teatr wileński, „Kurier Litewski” 1914, nr 21].*

Ten sam publicysta stwierdził, że publiczność reaguje tylko na „sztuki historyczne o podkładzie politycznym”, których jest jednak mało. Spośród autorów, których dzieła potrafiły porwać wilnian, wymienił dwóch — Mickiewicza z klasycznego repertuaru oraz Wyspiańskiego — ze współczesnego [Tamże].

Do repertuaru historycznego Teatr Polski wrócił po przemianach politycznych. 10 X 1919 r. podczas uroczystości z okazji reaktywowania Uniwersytetu Stefana Batorego, w Teatrze na Pohulance wystawiono fragmenty dwóch innych dramatów S. Wyspiańskiego — *Zygmunt August* oraz *Legion* w inscenizacji F. Ruszczyca [Alexandrowiczowa, tamże, 9]. W tym samym miesiącu wystawiono również *Wesele*, a nieco później — *Warszawiankę* i *Sędziów*. Dwa ostatnie dramaty wystawił też w I 1921 r. teatr „Lutnia” pod kierownictwem Franciszka Rychłowskiego, ale bez większego powodzenia [Kozłowska 2003, 45]. Trzecią sztuką Wyspiańskiego, którą wziął na warsztat dyrektor F. Rychłowski, było *Wyzwolenie*. Sztuki tego dramatopisarza miała w swoim repertuarze również Reduta kierowana przez Juliusza Osterwę (działała w Wilnie w latach 1925–1929). Na inaugurację sezonu (23 XII 1925) dyrektor Osterwa wybrał dramat *Wyzwolenie* [*Spis przedstawień zespołu Reduty w ciągu dziesięciu lat (1919–1929). Repertuar...*, 34]. W 1930 r. swoją działalność inscenizatorską zakończył F. Ruszczyca *Nocą listopadową*, wystawioną 29 XI, w setną rocznicę wybuchu powstania 1830 r.

## Wnioski

Sztuki dramatyczne S. Wyspiańskiego na zawodowej scenie wileńskiej (od 1906 r.) nie tylko były obecne, ale też cieszyły się dużym powodzeniem. Chociaż były one wystawiane z kilkuletnim opóźnieniem w porównaniu z premierami krakowskimi, ale i tak Wilno często wyprzedzało pod tym względem inne miasta znajdujące się pod zaborem rosyjskim.

S. Wyspiański był najpopularniejszym twórcą modernistycznym, którego dzieła były wystawiane na scenie zawodowej w Wilnie. Próbę czasu przetrwały przede wszystkim dwie jego sztuki — *Wesele* (grane głównie w latach 1906–1911) i *Warszawianka* (w repertuarze w latach 1912–1914). Najbardziej nadawały się one do “budzenia polskości przez sztukę i słowo polskie”, na czym bardzo zależało N. Młodziejowskiej, wskrzesicielce zawodowej sceny polskiej w Wilnie. W przygotowaniu publiczności do odbioru sztuk modernistycznych ważną rolę odegrała prasa polska, przede wszystkim dziennik “Kurier Litewski”. Pomimo to na początku XX w. w mieście nie było zawodowych krytyków teatralnych ani też wyrobionej publiczności, która od teatru dramatycznego wołała operę i operetkę.

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Autor artykułu podaje nazwiska tylko dwojga aktorów: Wojciecha Brydzińskiego (wystąpił w roli Poety) i Anieli Zawadzkiej-Kleczyńskiej (w nieustalonej roli).

<sup>2</sup> W skład zreorganizowanej w 1906 r. Rady wchodziło łącznie 19 osób, byli to przedstawiciele różnych narodowości (11 Rosjan, po 2 Litwinów i Żydów). Zgodnie ze statutem, Rada Teatralna obejmowała opieką również inne dziedziny sztuki (muzykę, malarstwo, rzeźbę). Sprawozdania finansowe za lata 1905–1907 znajdują się w zbiorach archiwum: Lietuvos valstybės istorijos archyvas (LVIA) w Wilnie, f 378, ap. 114, b. 571.

<sup>3</sup> W roli Pana Młodego wystąpił Juliusz Osterwa, Gospodarza — Józef Popławski, Panny Młodej — G. Morska, Chochoła — B. Szczurkiewicz, Czepca — J. Borawski.

<sup>4</sup> Połowa dochodu z wieczoru pamięci została przekazana rodzinie zmarłego. *Kronika wileńska*, “Kurier Litewski” 1907, nr 267, 11 XII.

<sup>5</sup> W obsadzie byli zaangażowani także: G. Morska, H. Szymańska, Z. Jakubowska, O. Trembińska, M. Dąbrowska, H. Czechowska, J. Popławski, J. Borawski, J. Szymański, Neomski, A. Folta, F. Ryll, K. Tatarkiewicz, J. Strycharski. “Kurier Litewski” 1910, nr 176, 19 VIII.

<sup>6</sup> W roli Barbary wystąpiła R. Mostowska, króla Zygmunta Augusta — K. Przysiański. Jako tło na scenie służyła reprodukcja znanego obrazu J. Simmlera *Śmierć Barbary Radziwiłłówny* (1860). W *Warszawiance* wystąpili: K. Leśniowska (Maria), L. Molwiczówna (Anna), Z. Millerowa (Matka), T. Skarżyński (Generał), T. Orłowski (Młody oficer), J. Strycharski (Stary wiarus), S. Byliński (Literat). “Kurier Litewski” 1913, nr 265, 2 XII.

## ŹRÓDŁA

- BUŁ= Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi (BUŁ), Dział Rękopisów. Statut Rady Teatralnej. Akc. Rkp. 5608.
- LVIA= Lietuvos valstybės istorijos archyvas, Sprawozdania finansowe Rady Teatralnej za lata 1905–1907, f. 378, ap. 114, b. 571.

## LITERATURA

- Alexandrowiczowa M., 1937: *Dzieje teatru wileńskiego*. Odb. z: *Wilno i Ziemia Wileńska*, t. 2. Wilno.
- Fedorowicz I., 2005: *W służbie ziemi ojczystej. Czesław Jankowski w życiu kulturalnym Wilna lat 1905–1929*. Kraków.
- Fedorowicz I., 2009: “Historia wesola, a ogromnie przez to smutna”, czyli o “Weselu” w Wilnie sprzed stu laty, in *Przemysle wszystko... Stanisława Wyspiańskiego modernizacja wyobraźni zbiorowej*, pod red. M. Okulicz-Kozaryn, M. Bourkane, M. Haake. Poznań, 327–339.
- Kozłowska M.R., 2003: *O “polifonię głosów zbiorowych”*. *Wileńska krytyka teatralna 1906–1940*. Szczecin.
- Kozłowska M.R., 2005: O teatr dla Wilna. Teatr polski w Wilnie pod dyrekcją Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej (1906–1910), “*Czas*” [Wilno], nr 235, 15–14 XII.
- Kuligowska-Korzeniewska A., 1998: Przed wskrzeszeniem stałej sceny w Wilnie (1905–1906), in *Wilno teatralne*, pod red. M. Kozłowskiej. Warszawa, 79–121.
- Romanowski A., 1999: *Młoda polska wileńska*. Kraków.
- Romanowski A., 2003: *Pozytywizm na Litwie*. Kraków.
- Romer-Ochenkowska H., 1932: *XXV-lecie wskrzeszonego Teatru Polskiego w Wilnie*. Wilno.
- Spis przedstawień zespołu Reduty w ciągu dziesięciu lat (1919–1929)*. *Repertuar*, 1929 (oprac. Ludwik Simon). Wilno.
- Żółtowska [z Puttkamerów] J., 1998: *Inne czasy, inni ludzie*. Londyn.

## PRASA

- “Kurier Litewski” 1906, nr 79, 22 IV.
- “Kurier Litewski” 1906, nr 273, 13 XII.
- “Kurier Litewski” 1907, nr 243, 12 XI.
- “Kurier Litewski” 1910, nr 176, 19 VIII; nr 193, 11 IX.
- “Kurier Litewski” 1912, nr 232, 23 X; nr 234, 25 X.
- “Kurier Litewski” 1913, nr 265, 2 XII.
- “Kurier Litewski” 1914, nr 21, 8 II.
- “Kurier Wileński” 1932, nr 103, 7 V.
- “Kurier Wileński” 1937, nr 9, 10 I.
- “Scena i Sztuka” 1909, nr 6.

IRENA FEDORVIČ

### Stanisław Wyspiański's Dramas on the Polish Theatre Stages in Vilnius at the Beginning of the 20<sup>th</sup> c.

The works of a well-known poet and dramatist Stanisław Wyspiański (1867–1907) were performed in Vilnius theatres some years after the theatrical events in his native Krakow. The first drama written by this author, the shortened version of *The Wedding (Wesele)* was staged (on the 19<sup>th</sup> and 22<sup>nd</sup> of April, 1906) in Vilnius by the ensemble of Józef Puchniewski. During the summer season, on the 22<sup>nd</sup> of July 1906, the troupe from Kalisz, conducted by Stanisław Knake-Zawadzki, staged two pieces (a full version, without cuts) of the play *Wesele*.

After a break, the most famous of Wyspiański's plays was staged by the group conducted by Nuna (Antonina) Młodziejowska, the director of Polish Theatre in Vilnius. (the premiere was held on the 10<sup>th</sup> of November, 1907). They were staging this play until the end of their cultural activity in Vilnius (the 13<sup>th</sup> of March, 1910). In December 1907, the message about Wyspiański's death was delivered to Vilnius. The Młodziejowska ensemble prepared a prapremiere of *The Judges (Sędziowie)*, another play by Wyspiański. This drama was in repertoire of the Polish Theatre in Vilnius during the two years of their activity, until the 18<sup>th</sup> of February, 1910.

Other Wyspiański's plays, except for the *Wesele* and *Sędziowie*, were performed on the stages of Vilnius a few years later. In February, 1911, the ensemble of Bronisław Oranowski staged the play *Bolesław Śmiały*. The other group, managed by Józef Popławski and Julian Strycharski, again staged the play *Wesele* in the circus pavilion at Lukiski Square (15<sup>th</sup> of November, 1911), a year later – the play *Warszawianka* was put on stage by Ferdynand Ruszczyc (premiere 23<sup>rd</sup> of October, 1912). The same play, *Warszawianka*, was staged again on the 30<sup>th</sup> of November, 1913 in a newly rebuilt theatre in the Pohulanka in commemoration of the 6<sup>th</sup> anniversary of Wyspiański death.

Wyspiański's works were in the repertoire of the theatre in Pohulanka from the Autumn of 1919 (excerpts from *Zygmunt August* and *Legion*), and, from January, 1921, the previously mentioned plays (*Warszawianka*, *Sędziowie*) were also staged in the Lutnia Theatre, conducted by Franciszek Rychłowski.

**Key words:** Stanisław Wyspiański, the polish theatre stages in Vilnius, beginning of the XX c.

IRENA FEDORVIČ

### Stanisławo Wyspiańskio dramos lenkų teatre Vilniuje XX amžiaus pradžioje

Garsaus lenkų dramaturgo ir poeto Stanisławo Wyspiańskio (1867–1907) kūriniai Vilniaus teatro repertuare pasirodė keletą metų vėliau nei autoriaus gimtojoje Krokuvoje. Pirmoji jo drama, parodyta Vilniuje, buvo sutrumpinta *Vedybų (Wesele)* versija (1906 m. balandžio 19 ir 22 d.), kurią pastatė Józefo Puchniewskio trupė. Tais pačiais metais vasaros sezone Vilniuje vaidino trupė iš Kališo, vadovaujama Stanisławo Knake-Zawadzki.

Liepos 22 d. Vilniaus teatre ji pristatė du pilnus (be sutrumpinimų) *Vedybų* aktus. Po pertraukos šį garsiausią Wyspiańskio kūrinį pastatė taip pat lenkų teatro Vilniuje direktorės Nunos (Antoninos) Młodziejowskos vadovaujama trupė (premjera: 1907 m. lapkričio 10 d.). *Vedybos* trupės repertuare buvo iki pat jos pasitraukimo iš Vilniaus (1910 m. kovo 13 d.). 1907 m. gruodį, kai miestą pasiekė žinia apie dramaturgo mirtį, N. Młodziejowskos trupė parengė Wyspiańskio dramos *Teisėjai* (*Sędziowie*) premjerą. Ši drama buvo lenkų teatro Vilniuje repertuare dvejus metus, iki 1910 m. vasario 18 d.

Kitos, be *Vedybų* ir *Teisėju*, Wyspiańskio dramos buvo parodytos Vilniaus scenoje šiek tiek vėliau. Bronisławo Oranowskio trupė 1911 m. vasario mėn. parodė dramą *Bolesławas Drąsusis* (*Bolesław Śmiały*). Kita trupė, vadovaujama Juzefo Popławskio ir Juliano Strycharskio, cirko paviljone Lukiškių aikštėje vėl pastatė Wyspiańskio *Vedybas* (1911 m. lapkričio 15 d.), beveik po metų – pjesę *Varšuvietę* (*Warszawianka*, premjera: 1912 m. spalio 23 d.), kurią inscenizavo Ferdynandas Ruszczycas. 1913 m. lapkričio 30 d., minint 6-ąsias S. Wyspiańskio mirties metines, naujame pastatytame Pohuliankos teatre buvo pakartota *Varšuvietę*.

Nuo 1919 m. rudens S. Wyspiańskio dramos buvo Pohuliankos teatro (*Żygimantas Augustas* (*Zygmunt August*) ir *Legionas* (*Legion*) fragmentai), o nuo 1921 m. sausio mėn. taip „Lutnios“ teatro (*Varšuvietė* ir *Teisėjai*), vadovaujamo Franciszeko Rychłowskio, repertuare.

**Reikšminiai žodžiai:** Stanisław Wyspiański, lenkų teatras Vilniuje, lenkų literatūra, lenkų dramaturgija, XX a. pradžia.

Nadeszło do redakcji: 9 września 2016 r.  
Przyjęto do druku: 28 września 2016 r.

Irena Fedorovič, doktor nauk humanistycznych, lektor Centrum Polonistycznego Uniwersytetu Wileńskiego.

Irena Fedorovič, PhD (Humanities), Lecturer of the Polish Studies Center, Vilnius University.

Irena Fedorovič, humanitarinių mokslų daktarė, Vilniaus universiteto Polonistikos centro lektorė.

E-mail: Irena.fedorovic@flf.vu.lt

8  
32

рпоуделай, второея поста, нахостранеещенни  
 ское. набухсий правлениа духовны. насагане  
 стъилю нстъищу. иоуправниа всеми всебогскы  
 совораи. и поучение моеи ро, архиепископай трисева  
 мь архимандрити, иагоумено. сретъ. попомъ  
 иудасоний. и всемоу щенискомоу чиниоу. слоужни  
 телъ бурковны. моеи митропольни еи сднъ все дринъ

**И**иудъ ствель лювленик сьен братиа попоминци  
 и посовници мой. а стъицнехъ блста словоены  
 шъець. по слоужаице брати еи смеленаи разумно.  
 иако ствелитъ на щеник сь быти. црвъ бжего  
 плести. иудъ бадуховны естравобати. протпо  
 брати еи неленигеса, по слоужаице радоу стно.  
 иако ствель моумъ флине боути ни. иа шго бо го стти.  
 и вору те ны на мть хртованъ на тоу покаяниа при  
 вестни. и еи сени бы и ртси. кракест та а сть борнал  
 аплъса а цркви. венедвднн празновати при ма  
 ла, сгера шнн дъи бедел мь днъ. православне,  
 православна ома шесъ вь рхртянъское. ннъ шнн  
 днъ. днъ боу те ни а шго духовнаго. ежкоу срѣ  
 пленеи танъ дтовъ оученн. иаплъса сь заповѣдей.  
 иебгоносны стъи шъи еи правленн. иако ствема ни  
 аннн а предали. по тамоу мь дховннй ма стъа псево  
 еи правобати иестни. слышнне. и жъ православн  
 днъ. и поучение днъ, оуеди нель вь праху оуго мь.  
 поаудене вь кроу прѣмлетсѧ. авѣра по оучение мь  
 оуправление мь. ибу шверъ ждети сѧ. иако стени есь вь  
 тлыннн пражни сѧ. иебно стрътсѧ, сьъ вайа  
 сь сѧ тмь еь борна шь дховныи, лъбови ность брахдел.  
 приймаи мь брати еи стъи ебгоносны шъи набуе длю бо  
 вно. иако ствель иамо сака шнн стъи мь внианн емь

